

Sygn. akt **I Ca 58/23**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 marca 2023 roku

Sąd Okręgowy w Sieradzu I Wydział Cywilny

w następującym składzie:

Przewodniczący: sędzia Joanna Składowska

po rozpoznaniu w dniu 23 marca 2023 roku w Sieradzu

na posiedzeniu niejawnym

z powództwa M. D.

przeciwko A. D.

o ustanowienie rozdzielności majątkowej między małżonkami

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Rejonowego w Sieradzu z dnia 21 grudnia 2022 r., sygn. akt III RC 43/22

I. z apelacji powódki zmienia zaskarżony wyrok w punktach 1 i 2 w ten sposób, że:

A. w punkcie 1. zmienia datę ustanowienia rozdzielności majątkowej z 17 lutego 2020 r. na 8 lutego 2017 r.;

B. pkt 2. nadaje brzmienie: „zasądza od A. D. na rzecz M. D. 937 (dziewięćset trzydzieści siedem) złotych z tytułu zwrotu kosztów procesu z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty”;

II. oddala apelację pozwanego;

III. zasądza od A. D. na rzecz M. D. 560 (pięćset sześćdziesiąt) złotych z tytułu zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego

z ustawowymi odsetkami za opóźnienie za czas po upływie tygodnia od doręczenia pozwanemu odpisu niniejszego wyroku do dnia zapłaty.

Sygn. akt **I Ca 58/23**

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z 21 grudnia 2022 r., wydanym pod sygn. akt III RC 43/22, Sąd Rejonowy w Sieradzu ustanowił rozdzielność majątkową między małżonkami A. D., synem J. i U. i M. D., córką R. i U., których małżeństwo zostało zawarte 1 września 2007 r. w Z. /akt małżeństwa sporządzony w Urzędzie Stanu Cywilnego w Z. za numerem (...)/ z dniem 17 lutego 2020 r. (pkt 1), znosząc między stronami koszty postępowania (pkt 2).

Rozstrzygnięcie zapadło przy następujących ustaleniach i wnioskach:

A. i M. D. zawarli związek małżeński 9 września 2007 r. W małżeństwie obowiązywał ich ustrój wspólności ustawowej małżeńskiej. Małżeństwo zostało rozwiązane przez rozwód wyrokiem Sądu Okręgowego w Sieradzu z winy obu stron.

Strony mają syna w wieku 13 lat. Wykonywanie władzy rodzicielskiej nad nim zostało powierzone ojcu. Matka ma ograniczoną władzę rodzicielską i została obciążona obowiązkiem alimentacyjnym na rzecz syna.

Strony zamieszkują w domu jednorodzinnym wybudowanym w czasie trwania małżeństwa.

Po ślubie powódka prowadziła działalność gospodarczą w zakresie budownictwa lądowego. Pozwany pracował w firmie ojca powódki, zajmował się rozliczeniami finansowymi.

W 2016 r. firma ta zakończyła działalność. Ojciec powódki zatrudnił się w jej firmie na część etatu. Pozwany nie podjął oficjalnego zatrudnienia, zajmował się działalnością w firmie żony. Przekazywał dane i dokumenty do biura księgowej, które na odległość prowadziła A. S..

Pozwany miał także dostęp do rachunku firmy, dysponował kartą kredytową. Z rachunku tego samodzielnie pobierał środki na pokrycie potrzeb firmy, płacił za zakupy, pokrywał jej zobowiązania, w tym płacowe. Pobierał także pieniądze na zaspokojenie potrzeb rodziny, w tym potrzeb osobistych powódki. Dostęp do konta posiadał także ojciec powódki. Bywało, że pozwany wypłacał pieniądze z konta po uzgodnieniu z powódką, ale także bez takich uzgodnień. Powódka nigdy tych czynności nie kwestionowała. Nigdy nie blokowała dostępu pozwanemu do konta. Sama nie bilansowała czynności finansowych pozwanego, ani takich poleceń nie zlecała księgowej.

Pozycja pozwanego w firmie powódki była nieokreślona, jednakże na zewnątrz był on uważany za osobę współzarządzającą firmą. W tym czasie ojciec powódki pożyczył od niej kwotę 400 000 złotych, która nie została zwrócona. Powódka także kupiła od niego mieszkanie do majątku osobistego.

W 2018 r. pozwany polecił księgowej, aby zgłosiła go do ubezpieczenia w ZUS, jako osobę współpracującą z firmą.

Po nieporozumieniach we wzajemnym pożyciu małżeńskim, jakie miały miejsce 2017 r., kiedy powódka dowiedziała się o tym działaniu pozwanego, zakwestionowała tę czynność.

W styczniu 2020 r. zablokowała pozwanemu dostęp do rachunku i sama zaczęła zajmować się kontaktami z księgową. W lutym 2020 r. złożyła pozew o rozwód.

Po rozwodzie pozwany podjął własną działalność gospodarczą.

Analizując spełnienie przesłanek z art. 52 k.r.o., Sąd Rejonowy uznał żądanie powódki za zasadne. Z materiału dowodowego wynika bowiem, że strony co najmniej od czasu zablokowania przez powódkę dostępu do konta firmy pozwanemu oraz złożenia przez nią pozwu rozwodowego nie prowadziły wspólnego pożycia ani gospodarstwa. Mimo że zamieszkiwały we wspólnym budynku, prowadziły odrębne życie i nie współdziałały w sprawach majątkowych.

Jak zauważył Sąd pierwszej instancji, zasadniczym problemem w sprawie było ustalenie daty ustanowienia rozdzielnosci. Powódka domagała się jej ustanowienia z dniem 8 lutego 2017 r. Data ta według powódki wiązała się z dotarciem do niej informacji świadczących o zdradzie pozwanego. Po tym czasie między stronami dochodziło do dalszych nieporozumień. Pojawiły się nieporozumienia dotyczące spraw finansowych związanych z regulowaniem przez pozwanego należności firmy i gospodarstwa domowego. Zdaniem powódki, o zaprzestaniu pożycia przesądziło zarejestrowanie się pozwanego do ubezpieczenia w ZUS-ie jako osoby współpracującej z firmą bez jej zgody. Powódka poniosła także, że pozwany przywłaszczył kwotę 797 020 złotych.

Sąd Rejonowy podkreślił, że przez cały okres do 2020 r. pozwany nie był rozliczany z czynności finansowych. Powódka nie kwestionowała nigdy wypłat pozwanego z konta firmy. Nie było nigdy zarzutów, że pozwany pobrał z konta jakieś środki, których nie powinien pobrać. Sytuacja taka miała miejsce także po fakcie, kiedy według powódki wiedziała już

o nieprawidłowościach. Nie cofnęła po tym uprawnień pozwanego do pobierania środków z konta. Przywłaszczenia nie zgłosiła na policję, nie toczyło się w tym zakresie żadne postępowanie karne.

W tym czasie do konta miał także dostęp ojciec powódki i ona. Powódka kupiła wtedy również mieszkanie do swojego osobistego majątku. Pożyczyła ojcu pieniądze.

W świetle powyższych ustaleń, zdaniem Sądu, nie można stwierdzić czy pozwany pobrał kwotę, o której pisze powódka faktycznie bez jej co najmniej dorozumianego przyzwolenia.

Z dowodów wynika, że faktyczna separacja nastąpiła po zablokowaniu pozwanemu przez powódkę dostępu do konta firmy i zainicjowaniu sprawy rozwodowej. Przed tym istniały między stronami związku, chociażby możliwość korzystania z konta firmy w celu pokrycia potrzeb rodziny.

Wspólne zamieszkiwanie i korzystanie ze wspólnego konta wskazywało podmiotom zewnętrznym, że strony prowadzą dalej wspólne gospodarstwo i interesy.

Brak jest także dowodów, że przez ten okres zostały naruszone podstawowe majątkowe interesy małżonków poprzez naganne działania pozwanego.

Dlatego też Sąd Rejonowy uznał, że rozdzielnosc majątkowa winna zostać ustanowiona z datą zablokowania konta firmy dla pozwanego i wniesienia pozwu o rozwód.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c.

Apelacje od wyroku Sądu Rejonowego wniosły obie strony.

Powódka zaskarżyła orzeczenie w części dotyczącej ustalenia daty ustanowienia rozdzielnosci majątkowej z dniem 17 lutego 2020 r., zarzucając:

1. naruszenie przepisów prawa procesowego, a w szczególności:

a. art. 233 § 1 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c. poprzez zaniechanie przez Sąd pierwszej instancji:

- wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego,

- uwzględnienia wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu,

- skonkretyzowania okoliczności towarzyszących przeprowadzeniu poszczególnych dowodów mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności,

- wskazania jednoznacznego kryterium oraz argumentacji pozwalającej na weryfikację dokonanej oceny w przedmiocie uznania dowodów za wiarygodne, bądź też ich zdyskwalifikowanie,

- przytoczenia w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku dowodów, na których Sąd się nie oparł i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności;

b. art. 247 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie przez Sąd i dowodzenie przeciwko osnowie dokumentów,

c. art. 227 k.p.c. poprzez nieprzeprowadzenie dowodów zawnioskowanych przez powódkę co do faktów mających istotne znaczenie w sprawie i w konsekwencji dokonanie przez Sąd błędnej selekcji dowodów;

d. art. 227 k.p.c. poprzez uznanie, że same twierdzenia pozwanego są dowodem wystarczającym na przyjęcie, że nie był wyłącznym dysponentem karty płatniczej debetowej nr (...)***** (...) oraz naruszenie art. 232 k.p.c. i 6 k.c. poprzez mylne uznanie, że materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie pozwalał na uznanie za wiarygodne twierdzeń powódki, że wyłącznym dysponentem wskazanej wyżej karty kredytowej był pozwany;

e. art. 229 k.p.c. przez zakwestionowanie przez Sąd pierwszej instancji faktu przyznanego przez pozwanego w zeznaniach w sprawie o rozwód sygn. akt I1C 108/20 Sądu Okręgowego w Sieradzu, że stan faktycznej separacji w małżeństwie stron nastąpił w miesiącu lutym 2017 r., kiedy to pozwany został obrażony, wyzwany od pedała, oskarżony o zdradę małżeńską co sprawiło, że poczuł niechęć fizyczną do żony a zeznania te zostały odtworzone na sali z płyty CD w tej sprawie i przyjęte jako dowód w sprawie i to zeznanie jest zgodne z twierdzeniami powódki a więc jako fakt przyznany nie wymagało dowodu i winno być przyjęte jako podstawa ustalenia daty ustania wspólności ustawowej majątkowej małżeńskiej.

W oparciu o wskazane zarzuty powódka wniosła o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku przez ustalenie, że wspólność ustawowa majątkowa małżeńska pomiędzy stronami ustała z dniem 8 lutego 2017 r.;
2. zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania sądowego za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Powódka domagała się również uzupełniania materiału dowodowego poprzez:

1. załączenie akt Sądu Okręgowego w Sieradzu, sygn. akt: I1C 108/20 i przeprowadzenie dowodu z zeznań stron tego postępowania złożonych w dniach 04.09.2020 r., 05.11.2021 r. i 10.12.2021 r. oraz uzasadnienia wyroku z dnia 28.12.2021 r., a także wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 22.11.2022 r. w sprawie I ACa 479/22, z którymi Sąd Rejonowy w Sieradzu mimo podjętych działań nie był w stanie się zapoznać z uwagi na ich pozostawanie w gestii Sądu Apelacyjnego i jest to główny powód i przyczyna wydania błędnego wyroku co do daty ustania wspólności ustawowej małżeńskiej;

2. zaliczenie w poczet materiału dowodowego dokumentów złożonych na rozprawie w dniu 30.11.2022 r. wraz z wnioskiem (oddalonym przez Sąd) o przyjęcie ich poczet materiału dowodowego dla wykazania braku wiarygodności pozwanego zeznającego nieprawdę nawet po odebraniu od niego przyrzeczenia oraz z załączonych do apelacji dokumentów potwierdzających fakt naliczania wynagrodzenia należnego pracownikom firmy powódki oraz wypłacania należnego wynagrodzenia przelewem wbrew temu co mimo odebrania przyrzeczenia pozwany twierdził w tym zakresie to jest:

- a. mail z dnia 06.04.2022 r. zawierający wyciągu_ (...)_ (...) wraz z załącznikami 5 kart dowodów przelewu wynagrodzenia na konta pracowników - dla wykazania faktu przelewania wynagrodzeń na konto pracowników wbrew twierdzeniu

pozwanego i pomimo odebranego przyrzeczenia,

- b. mail z dnia 07.04.2022 r. zawierający wyciągu_ (...)_ (...) wraz z załącznikami 5 kart dowodów przelewu wynagrodzenia na konta pracowników (karty 6-7) - dla wykazania faktu przelewania wynagrodzeń na konto pracowników wbrew twierdzeniu

pozwanego i pomimo odebranego przyrzeczenia,

- c. mail z dnia 07.04.2022 r. zawierający wyciągu_ (...)_ (...) wraz z załącznikami 9 kart dowodów przelewu wynagrodzenia na konta pracowników - dla wykazania faktu przelewania wynagrodzeń na konto wbrew twierdzeniu pozwanego pomimo odebranego przyrzeczenia,

- d. mail z dnia 06.04.2022 r. zawierający załącznik w postaci faktury z dnia 30.10.2015 r. wystawionej przez Zakład (...) (ówczesna nazwa przedsiębiorstwa powódki) firmie (...) - dla potwierdzenia fakturowania przez księgowość należności dla przedsiębiorstwa powódki, wbrew twierdzeniom

pozwanego,

e. kserokopie dwóch umów zawartych pomiędzy przedsiębiorstwami powódki i jej ojca R. K. o współpracy w systemie podwykonawstwa dla wykazania, że nie są prawdziwymi twierdzenia pozwanego jakoby współpraca tych firm nie była ewidencjonowana,

f. 13 kart maili i faktur potwierdzających charakter współpracy pozwanego z księgową A. S. - dla wykazania wyłącznie technicznego charakteru czynności wykonywanych przez pozwanego wbrew jego twierdzeniom jakoby wyłącznie on prowadził firmę powódki,

g. kartoteka wynagrodzeń każdego z pracowników powódki zatrudnionych w okresie 01.06.2017 do 31.12.2019 - kart 50,

h. historia operacji na rachunku bankowym przedsiębiorstwa powódki działającego pod firmą (...) nr rachunku (...) 0000 0001 2402 (...), z którego przelewano na konta pracowników wynagrodzenie za pracę w okresie od 01.06.2017 r. do 31.12.2019 r. - kart 41.

Pozwany zaskarżył orzeczenie w całości, zarzucając obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c., poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie i błędne przyjęcie, że:

a. zaistniały podstawy do orzeczenia rozdzielenia majątkowej z datą wsteczną;

b. do ważnych powodów określonych w art. 52 § 1 k.r.o. można zaliczyć faktyczną separację jak miała miejsce w przedmiotowej sprawie;

c. strony prowadziły oddzielne życie i nie współdziałały w sprawach majątkowych;

d. ustanie więzi rodzinno-prawnych, niemożność współdziałania w zarządzie majątkiem wspólnym stanowiącej zagrożenie interesów majątkowych jednego lub obojga małżonków jak utrata zdolności zarządu majątkiem wspólnym daje podstawę do zastosowania art. 52 § 2 k.r.o. i ustanowienia rozdzielenia majątkowej z inną datą niż data wytoczenia powództwa oraz że w przedmiotowej sprawie chodzi o podejmowanie decyzji sprzecznych z prawidłowym zarządkiem takim majątkiem albo brak takich decyzji które są konieczne aby nie ponieść straty.

W oparciu o wskazane zarzuty pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych za obie instancje, ewentualnie uchylenie skarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego jest bezzasadna, natomiast apelację powódki należało uwzględnić.

Warto na wstępie zauważyć, że w części uzasadnienia zaskarżonego wyroku przeznaczonej na ustalenia faktyczne brak jest ustaleń co do tego kto był dysponentem karty płatniczej debetowej nr (...)***** (...) oraz jakie transakcje płatnicze wykonywane były przy użyciu tej karty w okresie od 8 lutego 2017 r. do 28 stycznia 2020 r, a tymczasem okoliczności te stanowiły podstawę faktyczną powództwa. Sąd zauważył natomiast, że w tym czasie do konta miał także dostęp ojciec powódki i sama powódka i nie można stwierdzić czy pozwany pobrał kwotę, o której pisze powódka faktycznie bez jej co najmniej dorozumianego przyzwolenia.

W dalszych rozważaniach Sąd zawarł także stwierdzenie, że powódka nie wykazała aby pozwany pobrał kwotę 800 000 złotych i przeznaczył na swoje potrzeby bez dorozumianej jej zgody, a z dowodów w tej sprawie wynika, że faktyczna separacja nastąpiła po zablokowaniu pozwanemu przez powódkę dostępu do konta firmy i zainicjowaniu sprawy rozwodowej.

Sąd powołał się przy tym zbiorczo dowody w postaci zeznań powódki, pozwanego, świadków R. K. i A. S. oraz akta sprawy I 1 C 108/20 Sądu Okręgowego w Sieradzu. Nie odniósł się natomiast do zaprezentowanych przez stronę powodową dowodów z dokumentów, które miały zasadnicze znaczenie, a także nie ocenił wiarygodności zeznań stron w tej części, w której pozostawały one sprzeczne.

Odnosnie kwestii relacji między małżonkami Sąd miał możliwość zapoznania się z aktami sprawy o rozwód. Jak już wskazano, powołał je jako podstawę swoich ustaleń. Przywołał natomiast jedynie treść wyroku z 28 grudnia 2021 r., pomijając jego uzasadnienie. Tymczasem, jak słusznie podnosi powódka, w uzasadnieniu tym, w dużej części także na podstawie zeznań pozwanego, Sąd Okręgowy w Sieradzu ustalił, iż na pogorszenie relacji stron miały wpływ miały wydarzenia z 2017 r., kiedy to pozwany nawiązał bliższą relację z matką kolegi syna stron. Powódka odkryła tę relację, a po zapoznaniu się z treścią sms - ów w telefonie męża uznała, że zdradził ją emocjonalnie. Od tego czasu stosunki między małżonkami były coraz gorsze, napięte, często się kłócili, nie potrafili się porozumieć. Dalej w swoich rozważaniach Sąd stwierdził, że o zupełności rozkładu pożycia świadczy to, że od co najmniej 3 lat między stronami nie istnieją więzi łączące małżonków tj. brak jest więzi duchowej, gospodarczej oraz fizycznej.

Zatem już od lutego 2017 r. zaistniało między stronami szereg elementów faktycznej separacji. Nie zmieniał tego fakt zamieszkiwania w jednym domu, który jest aktualny także po orzeczeniu rozwodu i faktyczny dostęp pozwanego do konta firmowego powódki, skoro małżonkowie nie podejmowali wspólnych decyzji o dysponowaniu zgromadzonymi na rachunku tym środkami.

Sąd stwierdził, że powódka nie kwestionowała nigdy dokonywanych przez pozwanego wypłat. Jak słusznie podnosi skarżąca, wynikało to z braku kontroli.

Co do wypłaty wynagrodzeń poza wysokością ewidencjonowaną, żadna miarą nie wystarczy dla stwierdzenia tej okoliczności samo zeznanie pozwanego. Jeżeli pozwany uważał, że jest to kwestia istotna dla rozstrzygnięcia, winien ją wykazać zgodnie z zasadą rozkładu ciężaru dowodu w procesie, czego nie uczynił.

Oczywiście błędne jest ustalenie co do daty zakupu przez powódkę mieszkania do majątku osobistego majątku i udzielenia pożyczki ojcu. Z załączonych dowodów z dokumentów wynika jednoznacznie, że czynności te miały miejsce w 2015 i 2016 r. (wystawienie weksla 9 lipca 2015 r. - decyzja Naczelnika Urzędu Skarbowego w S. - k. 140-144, sprzedaż mieszkania 6 kwietnia 2016 r. - akt notarialny - k. 156-158).

Powódka załączyła także do pozwu historię rachunku firmowego (...) 0000 0001 2402 (...). Wynika z niej, że przy użyciu karty 423725***** (...) pobrano z niego w okresie od lutego 2017 r. do stycznia 2020 r. 1 205 000 złotych. Ojciec powódki dysponował kartą o innym numerze, więc identyfikacja transakcji nie może budzić żadnych wątpliwości. Powódka wskazała, że przez okres 36 miesięcy pozwany przekazywał jej na potrzeby gospodarstwa domowego po 3 tysiące złotych miesięcznie, czyli łącznie 108 000 złotych. Kwotę 299 392 złotych pozwany przeznaczył na zapłatę należności z faktur wystawionych przez kontrahentów firmy. Środki pobrane, a nierozliczone stanowią kwotę 797 020 złotych.

Kluczową kwestią była zatem ocena zeznań stron co do tego, czy pozwany był wyłącznym dysponentem wskazanej karty, czy też korzystała z niej także powódka. Oceny tej Sąd pierwszej instancji nie dokonał. Zgodzić należy się z powódką, że analiza całokształtu materiału dowodowego wskazuje, iż twierdzenie pozwanego, że oboje małżonkowie korzystali

z karty jest niewiarygodne. W toku sprawy o rozwód pozwany zeznawał, że żona prosiła go o wypłatę z konta w 2018 r. kwoty 10 000 złotych. Gdyby dysponowała kartą prośba taka byłaby bezprzedmiotowa. Poza tym, jak już wskazano, małżonkowie byli w tym czasie w silnym konflikcie. Także zeznania świadka A. S. wskazują, że powódka była zaskoczona, gdy dowiedziała się o tym, iż pozwany został zgłoszony do ubezpieczenia społecznego jako osoba współpracująca, co podważa wiarygodność pozwanego, który mówił o porozumieniu w tym zakresie.

Podsumowując, prawidłowa ocena materiału dowodowego powinna doprowadzić Sąd Rejonowy do ustalenia, że to wyłącznie pozwany był dysponentem karty 423725***** (...).

Zestawienie powyższego z historią wypłat z rachunku firmowego powodki wskazuje, że pozwany dokonał od lutego 2017 r. do momentu zablokowania karty wypłat w wysokości łącznej 1 205 000 złotych. Powódka zaś nie zna przeznaczenia kwoty 797 020 złotych. Pozwany nie przedstawił żadnego uzasadnienia co to tego, na jaki cel kwota ta została przeznaczona. Oprócz tego na utrzymanie domu pobierano z konta po 3 000 złotych miesięcznie. Nie były czynione żadne zakupy wartościowych ruchomości, czy nieruchomości. Pozostają zatem kwoty średnio po 22 139 złotych miesięcznie, które są zbyt wysokie, aby można mówić, że zostały przeznaczone na bieżące zwykłe wydatki.

Brak w pełni prawidłowych ustaleń w zakresie początkowej daty powstania separacji oraz dysponowania środkami zgromadzonymi na rachunku firmowym powodki doprowadził Sąd Rejonowy do naruszenia prawa materialnego, o czym poniżej.

Jeśli chodzi o ustanowienie rozdzielności majątkowej z dniem wcześniejszym niż dzień wytoczenia powództwa, to przepis art. 52 § 2 k.r.o. dość ogólnie określa, że może to nastąpić w wyjątkowych wypadkach, w szczególności, jeżeli małżonkowie żyli w rozłączeniu. Konstrukcja normy wyraźnie wskazuje, że katalog „wyjątkowych wypadków” jest otwarty, a sytuacja, gdy „małżonkowie żyli w rozłączeniu” jest jedynie przykładowa.

To z orzecznictwa wynika, że ustanowienie rozdzielności majątkowej z dniem wcześniejszym niż dzień wytoczenia powództwa może być uzasadnione zwłaszcza w razie długotrwałej separacji faktycznej małżonków, gdy jedno z nich nie przyczynia się do pomnażania majątku wspólnego i swoim postępowaniem zagraża utrzymaniu jego substancji.

Warto podkreślić, że ustrój małżeńskiej wspólności majątkowej ma na celu wzmocnienie rodziny oraz zapewnienie jej ustabilizowanej bazy materialnej i najpełniej realizuje zasadę równych praw obojga małżonków w dziedzinie stosunków majątkowych, stanowiących materialną podstawę funkcjonowania rodziny. Przez ważne powody, dające podstawę do zniesienia tej wspólności, należy zatem rozumieć wytworzenie się takiej sytuacji, która w konkretnych okolicznościach faktycznych wywołuje stan pociągający za sobą naruszenie lub poważne zagrożenie interesu majątkowego jednego z małżonków.

Sąd Rejonowy stwierdził, iż brak jest dowodów, że przez okres luty 2017 - styczeń 2020 r. zostały naruszone podstawowe majątkowe interesy małżonków poprzez naganne działania pozwanego. Tymczasem mamy do czynienia z sytuacją, gdy pozwany w okresie tym wypłacał znaczące kwoty, co do których nie wykazał, aby zostały przeznaczone na potrzeby działalności firmy powodki, czy też rodziny. Powódka nie miała i nie ma wiedzy co do tego na co przeznaczona została kwota blisko 800 000 złotych. W sytuacji przyjęcia, że w czasie tym funkcjonowała między stronami wspólność majątkowa, powodka traci jakąkolwiek możliwość żądania od pozwanego rozliczenia się ze wskazanej sumy. Nie może budzić żadnych wątpliwości, że taka sytuacja poważnie narusza jej interes majątkowy.

Odnosząc się do apelacji pozwanego należy w pierwszym rzędzie zauważyć, że apelujący - wbrew literalnemu brzmieniu zarzutu naruszenia **art. 233 § 1 k.p.c.**- w zasadzie nie kwestionuje dokonanych ustaleń oraz prawidłowości dokonanej oceny materiału dowodowego w kontekście przesłanek wskazanych w tym przepisie, lecz prawidłowość subsumpcji ustalonych okoliczności faktycznych pod normy prawa materialnego i wyciągane z ustalonych faktów wnioski, co do zaistnienia podstaw **ustanowienia rozdzielności majątkowej. Chodzi zatem o ocenę prawidłowości zastosowanie prawa materialnego w postaci art. 52 § 1 i 2 k.r.o.**

Jak już wskazano wyżej, nie może budzić wątpliwości, że powstałe między stronami zaburzenie więzi małżeńskich doprowadziło do sytuacji, w której pozwany, bez porozumienia z powódką, zadysonował kwotą blisko 800 000 złotych. Z tego powodu spełnione zostały przesłanki wskazane w powołanych przepisach.

Z powyższych względów, na podstawie art. 386 §1 k.p.c., Sąd Okręgowy z apelacji powódki zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że zmienił datę ustanowienia rozdzielnosci majątkowej z 17 lutego 2020 r. na 8 lutego 2017 r. Uzasadniało to również korektę rozstrzygnięcia o kosztach procesu na zasadzie art. 98 § 1, 1¹ i 3 k.p.c. i zasądzenie od A. D. na rzecz M. D. z tego tytułu 937 złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty (opłata sądowa od pozwu - 200 złotych, opłata za czynności pełnomocnika - 720 złotych, opłata skarbową od pełnomocnictwa - 17 złotych).

Apelacja pozwanego podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego również orzeczono na podstawie art. 98 § 1, 1¹ i 3 k.p.c. zasądzając od pozwanego na rzecz powódki 560 złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie za czas po upływie tygodnia od doręczenia pozwanemu odpisu niniejszego wyroku do dnia zapłaty (opłata od apelacji - 200 złotych, opłata za czynności pełnomocnika - 360 złotych).

Wysokość opłat za czynności pełnomocników ustalono na podstawie § 4 ust. 1 pkt 7 oraz § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzeń Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 r.